pocztowa uiszczona gotówką.
35 Piotrków, piątek 18 lutego 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY
GŁOS
TRYBUNALSKI
PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2. tel. 10-55.
REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10
ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

Prenumerata miesięcznie 2.50

W czasie rokowań austriacko-niemieckich

iemcy skoncentrowały wojsko

na granicy austriackiej

Dramatyczny opór prezydenta Austrii

EŃ. 17.2. Zwolna zaczynają się od ulisy krytycznych dni, jakie przeerz Schuschnigg i Austria. Po dra j konferencji w Berchtesgaden na e mniej dramatczne narady w

zenie rady ministrów w nocy z środę obfitowało również w dramomenty.

opór przeciwko naciskowi Hitle dził od prezydenta Miklasa. Nie on w żaden sposób zgodzić na po do rządu trzech nazistów, a zwła eciwiał się kategorycznie powie yssowi Inquartowi stanowisko mi aw wewnętrznych oraz poddania zy spraw bezpieczeństwa.

trwały do późnej nocy. Decydu zenie posiadały dla radzących do o koncentracji wojsk niemieckich cy bawarsko - salzburskiej. Tym nożna tłumaczyć pobyt na pograni erchtesgaden szefów wojskowych dowódcy dywizji lipskiej gen. Rei

s krytycznych obrad rady gabine ągnięto po północy porozumienie ikłasem, którego stanowisko zwró eciw Seyssowi - Inquartowi osiąg rezultat, że sprawy bezpieczeństwnictwo nad policją i żandarmeły wyjęte spod kompetencji mini w wewnętrznych i powierzone zo owi Skublowi, dotychczasowemu wnikowi, wyznaczonemu na to sta jeszcze przez Dolfussa.

informowany nieustannie o roko założył protest przeciwko temu, e, że takie rozwiązanie nie odpokładowi w Berchtesgaden, wszelako protesty te nie zdołały zmienić decyzji Miklasa.

Wczoraj nowomianowany minister spraw wewnętrznych Seyss - Inquart wyjechał do Berlina. Cele tej wizyty nie są bliżej znane.

O koncentracji wojsk niemieckich na pograniczu austriackim otrzymano także wiadomości z Paryża i z Lichtenstein. Oddziały dywizji lipskiej były skoncentrowane, Trzeba pamiętać, że w Bawarii jest stacjonowany t.zw. legion austriacki, skupiający zbiegłych hitlerowców.

Z więzień zwolniono około 700 narodowych socjolistów, a między innymi skazanego na dożywotnie więzienie byłego posła austriackiego w Rzymie Rintelena, skompromitowanego współdziałaniem w zamordowaniu Dolfussa.

BERLIN. 17.2. Sfery politczyne komentują wydarzenia w Berchtesgaden w sposób następujący:

Zeszłego roku w swoim przemówieniu dn. 30 stycznia Hitler wysunął sprawę kolonii jako zagadnienie czołowe. Wszelako nie może się w tej dziedzinie poszczycić żadnymi rezultatami. Dla swego wystąpienia tegorocznego musi mieć jakiś atut, którym by się mógł poszczycić: rok 1938 poświęcono tedy Austrii i jej „gleichszaitowaniu".

Tu leży punkt wyjścia prowadzonych rokowań.

Oczywiście Hitler sukcesy swoje w Austrii wyzyska w przemówieniu niedzielnym które wygłosi w południe.

W Berlinie w ciągu dnia dzisiejszego oczekują demarche ambasadorów Anglii i Francji w sprawie austriackiej.

Będą oni żądali wyjaśnień co do rozmów w Berchtesgaden i stosunku do Austrii. W deklaracji, którą złożą przedstawiciele obu państw, stwierdzą, że losy Austrii nie są dla nich obojętne.

WIEDEŃ. 17.2. Wedle doniesień z Pragi kierownicze koła czechosłowackie odnoszą się do wydarzeń austriackich z wielkim zainteresowaniem, lecz i spokojem.

Dramatyczna spowiedź Butenki

o powodach jego ucieczki do Rzymu

RZYM. 17.2. Tajemnica zniknięcia sowieckiego charge d'affaires w Bukareszcie Teodora Butenki wyjaśniła się w sposób sensacyjny.

Dziś okazało się, że Butenko uciekł z Rumunii do Włoch i przebywa w Rzymie.

Dzisiejszy „Giornale d'Italia" ogłasza wywiad u Butenki, który podaje przyczyny porzucenia sowieckiej służby dyplomatycznej i swej ucieczki z Bukaresztu.

WYWIAD Z BUTENKĄ.

Butenko oświadczył, że początkowo studiował literaturę, ale pragnąc opuścić Rosję przeniósł się do dyplomacji i dlatego wstąpił w r. 1935 do wyższej szkoły dyplomatycznej w Moskwie.

DWA SWIATY.

Wkrótce dano mu stanowisko w sowieckim pawilonie na wystawie paryskiej. Wówczas — pisze Butenko — nawiązałem kontakt z cywilizacją europejską oraz stwierdziłem, że wszystkie statystyki sowieckie na wystawie były fałszywe.

Z Paryża odwołano mnie do Moskwy, aby powierzyć mi kierownictwo poselstwa w Bukareszcie w charakterze charge d'affaires po wyjeździe posła Ostrowskiego.

PODEJRZANY.

Natychmiast po przybyciu do Rumunii wzięto mnie pod nadzór GPU.

W Moskwie wiedziano bowiem, że jako 14-letni chłopiec brałem udział w ruchu narodowym w okresie, gdy wojska gen. Wrangla [illegible] się naprzód w prowincjach Rosji środkowej.

Dowiedziałem się też, że żona moja wraz z 6-letnim synkiem została zatrzymana w Leningradzie. Dziś napewno jest aresztowana. Poseł Ostrowski— kontynuuje Butenko —wyjechał z Bukaresztu 4 lutego, ale w przeddzień przybył do Bukaresztu z Wiednia jakiś podejrzany typ.

UCIECZKA.

Dnia 5 lutego ów przybysz wraz ź dwoma agentami GPU. wezwał mnie trzykrotnie, abym wyjechał z nim do Sinaia. Odmówiłem, tłumacząc się chorobą.

Wobec dalszych nalegań, rozmówiłem się z szoferem.

Powiedziano mi jednak, że przybysz Wiednia sam prowadzi auto i że szofer jest dlatego niepotrzebny.

Zrozumiałem, że przygotowano na mnie zamach, aby mnie porwać, lub zabić, Dn. 6 lutego opuściłem poselstwo, ale dopiero 10 lutego wyjechałem z Bukaresztu, gdzie przebywałem w ukryciu 4 dni, po czym udało mi się przedostać przez granicę.

okurator wniesie kasację

przeciw wyrokowi na Doboszyńskiego

17.2. Doboszyński pozostanie naeszcie do czasu całkowitego odby, t.zn. jeszcze 4 miesiące.

owiem odrzucił wniosek obrony o zenie na wolność skazanego.

ator zapowiedział wniesienie kaówno przeciw zbyt niskiemu wykary, jako też uwalniającemu wer sędziów przysięgłych co do 9 py

ą podstawą sakrgi kasacyjnej ma ucenie przez trybunał wniosku o stanu umysłowego Doboszyńskiego.

Prokurator wychodzi z założenia, że skoro przysięgli mieli wątpliwości co do stanu umysłowego oskarżonego, nie mogli decydować o jego winie.

Natomiast obrońcy Doboszyńskiego podobno nie zamierzają wnosić skargi kasacyjnej.

Niezależnie od tego prokuratoria generalna zamierza wytoczyć mu proces cywilny o przeszło 10.000 zł. odszkodowania za straty wyrządzone podczas najścia na Myślenice.

Parowiec z 14 ludźmi poszedł na dno

BERLIN. 17.2. Z Hamburga donoszą: Parowiec „Egeran" należący do hamburskiego przedsiębiorstwa okrętowego, zatonął wraz z 14 ludźmi załogi, wkrótce po opuszcbeniu portu.

Pies milionerem

BUKARESZT. 17.2. We wczoraj szym ciągnieniu loterii państwowej jedna z głównych wygranych, w kwocie miliona lei, padła na los zakupiony na imię pieska pokojowego Cutzu.

Szpic Cutzu — milioner jest dziś sensacją Bukaresztu.

Właścicielką Cutzu jest służąca Atena.

Oświadczyła ona, że całą wygraną przeznaczy na karmienie bezdomnych psów, przyjaciół Cutzu.

Tydzień polityczny.

Zorza polarna - Rocznica O.Z.

O 2-ch generałach

Agencja „Kabel“ donosi:

Gdyby ktoś chciał być złośliwym, mógł[y] zauważyć, że już 21 b.m. czekają nas [d]wie sensacje: zjawisko zorzy polarnej i... rocznica założenia Ozonu. Ale żarty na bok.

Rocznica założenia Obozu Zjednoczenia Narodowego absorbuje dziś wszystkich. Przyniesie ona bowiem — jak dobrze poinformowani zapowiadają, nowe mianowania reorganizację pracy O.Z.N. i szeroki program pracy.

Sceptycy zwracają uwagę, że po roku to trochę za późno, inni zaś mówią, że lepiej później niż nigdy... Jedno jest pewne, że w najbliższym czasie O.Z.N. wystąpi energicznie do rozgrywki na naszej wewnętrznej arenie.

Zmusza go bowiem do tego życie. Opozycja jak może utrwala się i gruntuje, wchodzi do sarządów: gospodarczego i terytorialnego, organizuje spółdzielczość, słowem —wraca do życia zawodowego i gospodarczego i to wraca szybkimi krokami.

W kółkach rolniczych, w radach gminnych, na sołtysostwach, burmistrzostwach, gdzie dawniej siedzieli niepodzielnie (mianowani czy wybierani) zwolennicy B.B., dziś na tych stanowiskach widać coraz częściej działaczy PPS., lub Stron. Lud. O te pozycje jest dziś słabszy OZN. od B.B.

O.Z.N. wysuną hasło zjednoczenia, ale zjednoczenia ponad, czy jak kto woli — poza tymi właśnie partiami.

Stąd wniosek logiczny, że musi kiedyś wejść w konflikt i to ostry z tymi partiami jeśli zechce prowadzić szerszą akcję organizacyjną w terenie.

Do tej właśnie batalii — zupełnie zresztą uzasadnionej — przygotowuje się obecnie O.Z.N. „w skrytości ducha“. Trochę „odkrytych kart“ mamy zobaczyć właśnie po 21 b.m

Jakie będą zmiany personalne ?

Mówi się coraz częściej i głośniej o wycofaniu gen. Galicy, który ma być według tych wieści — odsunięty od czynnej pracy w O.Z.N., jakkolwiek powołany on zostanie do Rady Naczelnej Ozonu.

Powiadają również na ucho, że przy reorganizacji „spławiony“ ma być jeden z najruchliwszych dziś w terenie parlamentarzysów O.Z.N.-u, przewod. woj. warszawskiego sen. Róg. Duże zmiany przeprowadzne również będą w biurach O.Z.N. Wszystko po 21 b.m.

Z politycznego rozgwaru wysunęły się ostatnio „na czoło“ postaci dwóch generałów: Żeligowskiego i Karaszewicz - Tokarzewskiego.

Gen. Żeligowskiego traktowano z początku, jako szlachetnego emeryta, który w poselskim życiu cywila ma swoje, nie szkodliwe dla przeciwników, utopijne pomysły.

Sytuacja zaczęła się jednak szybko zmieniać.

Żeligowski zaczął zyskiwać sympatie opozycji, wyzyskano jego popularność i dziś jest to już nie „mianowaniec“ ani „posłaniec“ „sanacyjnego Sejmu“ ale prawdziwy opozycyjny poseł.

Zaproponował „Zjednoczenie“ z trybuny sejmowej przez stworzenie Rady Państwa z Paderewskim, Niedziałkowskim, Hallerem i Witosem.

Z tą chwilą przestał być emerytem, stał się politykiem, którego na swój zakazany indeks wziął przede wszystkim Ozon...

Drugi generał Karaszewicz - Tokarzewski wysunął we Lwowie koncepcję porozumienia od dołu.

Stworzył Sekretariat Porozumiewawczy wszystkich organizacyj polskich. Przy [w]spólnym stole zasiedli ludzie o różnych [p]rzekonaniach politycznych.

Sprawy służbowe nie pozwoliły mu jednak kontynuować tej pracy. Został przeniesiony do Tarnowa... Żegnali go na lwowskim dworcu m. in. ludowcy i radykalna młodzież z „Wici“... Niestety było to jednak — pożegnanie.

A zdawało się, że odbyta przed kilku miesiącami konferencja marsz. Rataja z gen. Tokarzewskim posunie naprzód sprawę zjednoczenia...

Te wszystkie wydarzenia mówią o jednym: reżym nie będzie rozmawiał czy pertraktował z partiami opozycyjnymi. Wszelkie szepty na ten temat nie mają uzasadnienia.

A skoro tak, to O.Z.N., jako — bądź co bądź — polityczny, jawny i oficjalny wykładnik obozu pomajowego —musi przejść do ofenzywy. Na wszystkich frontach. Tego spodziewają się po 21 b.m. i o szeroko się mówi.

Ofenzywę tę prowadzić będą [...]wi“, zaś płk. Koc—jak donosi [...] prasa — „wybiera się na dłuższy [...] granicę“ celem przeprowadzenia [...]

Żywność drożeje - pensje nie wzrast

W ciągu 14 miesięcy wzrosły koszty utrzyn nia o 5,8 procent

Żywność drożeje bezustannie!

Według oficjalnych danych komisji do badania zmian kosztów utrzymania rodzin pracowniczych, czynnej przy Gł. Urzędzie Statystycznym — zwyżka cen żywności w okresie ostatnich czternastu miesięcy wynosi 5,8 proc.

Inne pozycje budżetu kosztów utrzymania nie wykazały większych zmian.

Trzeba jednak dodać, że również i stawki płac i emerytur „nie wykazały większych zmian“ od czasu kryzysowych posunięć, redukujących uposażenia o 25 procent plus podatek specjalny.

Gorzka to prawda, przykro od[...] przez cały świat pracowniczy.

W szczegółach zwyżka cen [...] kształtowała się następująco:

W grudniu 1963 r., w porównan[...] padem, żywność podrożała o 1 pro[...] czniu 1937 ., w porównaniu z grud[...] drożała również o 1 proc., w luty[...] żała o 4,6 proc., w marcu staniała [...] cent, w kwietniu staniała o 2 proc[...] ju pdorożała o 1 proc. w czerwcu [...] o 0,3 proc., w lipcu staniała o 1,3 [...] sierpniu podrożała o 1,8 proc. we[...] niu podrożała o 31 proc., w paźd[...] staniała o 0,2 proc., w listopadzie [...] ła o 0,1 proc., w styczniu r.b. w p[...] niu z grudniem r. z., staniała o 1[...]

W sumie wynosi to — jak pow[...] my +5,8 procent.

A żywność to najpoważniejsza [...] budżetu pracowniczego !...

Na froncie politycznym

NIE BĘDZIE SEKTORÓW W O. Z. N.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, w najbliższym czasie nastąpi centralizacja w Obozie Zjednoczenia Narodowego, a to w ten sposób, że zostaną zlikwidowane t.zw. sektory: wiejski, miejski i robotniczy. Pozosta nie tylko odrębny sektor młodzieżowy — Służba Młodych pod kierownictwem majora Galinata, który wykazał duże zdolności organizacyjne.

STRONNICTWO LUDOWE A P.P.S.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, pomiędzy Stronnictwem Ludowym, a Polską Partią Socjalistyczną prowadzone są w dalszym ciągu poufne i ożywione rozmowy na temat zbliżenia ideowego i taktycznego tych dwóch wielkich partii politycznych.

Czy jeszcze przed Kongresem Stronnictwa Ludowego rozmowy te dadzą konkretne wyniki, jest rzeczą wątpliwą, ponieważ obie strony natrafiają na dość poważne trudności.

ZNAMIENNY KOMUNIKAT Z. M. P.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, ukazał się znamienny komunikat Związku Młodej Polski, który tłumaczy, że przystąpienie Z. M. P. do Służby Młodych 0ZN. nie znaczy jeszcze, aby ta organizacja wyrzekła się swych celów ideowych i wychowawczych wśród młodego pokolenia, i prace te prowadzić będzie nadal w ramach Obozu Zjednoczenia Narodowego.

CZY GEN. ŻELIGOWSKI ZŁOŻY MANDAT POSELSKI.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, w kołach politycznych Warszawy rozeszły się pogłoski, jakoby gen. Lucjan Żeligowski nosił się z zamiarem złożenia mandatu poselskiego i zupełnego wycofania się z życia politycznego.

Ambasador Filipowicz wykluczony z Polskiej Partii Radykalnej

Jak się dowiaduje agencja „Kabel“, w sobotę, dnia 12 b.m. odbył się we Lwowie ogólnopolski zjazd delegatów Polskiej Partii Naraodowo - Radykalnej (dawna Polska Partia Radykalna).

Na zjeździe tym dokonano wyboru nowego kierownictwa partii ze Stanisławem Paprockim na czele. Po zjeździe wydano oficjalny komunikat, z którego wynika, że ambasador Filipowicz i prezes Zw. Podof. Rez. A. Jakubowski zostali już przed kilku miesiącami z tej partii wykluczeni.

Poza wyborem nowych władz i sprawami organizacyjnymi zjazd poświęcił wiele czasu zagadnieniom programowym.

Obok narodowego, na etyce chrześcijańskiej opartego charakteru partii, podkreślono, że „spełnienie postulatów sprawiedliwości społecznej może być oparte na programie, który dobrobyt najniższych, a najliczniejszych warstw od robotnika i chłopa poprzez świat urzędnicy do mieszczaństwa polskiego uzna za cel polityki rządowej, bez względu na interes kasty dotąd uprzywilejowanych wielmożów“.

„Ostoją bowiem Polski — jak głosi uchwała — są milionowe masy polskie, od ich dobrobytu zależny jest dobrobyt społeczny gospodarcza potęga Państwa i jego polityczna niezależność.

Zwolnienie od podatku dochodowego praktykantów

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, zarządzeniem Min. Skarbu zezwolono niepotrącać należności na podatek dochodowy od wynagrodzeń, wypłacanych uczącej się młodzieży szkół średnich oraz wyższych zakładów naukowych z tytułu odbywanych przez tą młodzież praktyk wakacyjnych, o ile czas trwania takiej praktyki nie przekracza okresu 4 miesięcy, a wynagrodzenie miesięczne nie przekracza kwoty 208 zł. brutto.

Najruchliwszym porte[m] Bałtyku jest Gdyn[ia]

Ag. „Echo“ informuje: W r.b. [...] pobiła wszystkie porty na Bałtyku[...] zując przeszło 9 milionów ton obr[...]

W 1936 r. było obrotu tylko 7 [...] ton.

Mimo tak wzrastającego obrotu [...] jeszcze ogromną pracę przed sobą[...] przeszło 90 proc. ilości towarów [...] my na statkach obcego pochodzeni[a]

Trojaczki w Warsza[wie]

Trojaczki przyszły wczoraj na ś[...] oddziale położniczym szpitala Centr[...] szkolenia Sanitarnego w Warszaw[...] ul. Górnośląskiej.

Powiła je 35-letnia żona urzędnik[a] [...]stwowego p. Helena S., mieszkająca [...]kotowie.

Matka czuje się dobrze. Równie[ż] zdrowia trojaczków — dwu chłop[...] dziewczynki — jest zadowalający.

Prof. Stroński wystąpił ze Stron. Narodow[ego]

Do zarządu głównego Stronnictwa [Naro]dowego wpłynęło piemo znanego publ[icysty] narodowego, prof. Stanisława Stroń[skiego] z prośbą o skreślenie go z listy czło[nków] Stronnictwa.

Prof. Stroński motywuje swą prośb[ę] że wespół z red. Jerzym Rogowiczem [...] stanowisko redaktora politycznego p[...] Bolesławie Kostkowskim w „Kurierze [War]szawskim“.

Jednocześnie prof. Stroński ust[...] „Nowej Prawdy“ i „Polonii Katowic[kiej“]

iińczyk-kombatant polski
ciał jechać do Chin na wojnę

Polsce mieszka 17 Chińczyków. scy zajmują się handlem, prze- e domokrążnym. Jeden tylko olnikiem.

nu jednemu właśnie chcemy ęcić słów kilka. Nazywa się Szunk. W latach 1918 — 1920 dział w wojnie polsko-bolsze- ej jako jedyny Chińczyk wal- w Armii Polskiej. Bił się dziel- po wojnie otrzymał od rządu ego w nagrodę działkę ziemi resach. Uprawia ją po dziś Ożenił się z Polką i ma z nią ro dzieci.

Kilka dni temu Wei Szunk zjawił się w poselstwie chińskim w Warszawie, i oświadczzł, że chce walczyć z Japończykami i zażądał wysłania go na Daleki Wschód.

Poselstwo chińskie nie było jednak w stanie spełnić żądan a Wei-Szuka. Niepocieszony musiał wrócić do domu.

lotki o aresztowaniu gen. Fritscha

RLIN, 17.2. W Niektórych dzien zagranicznych pojawiła się atnich dniach nowa fala po- o rzekomych zamieszkach w rych oddziałach wojskowych i owaniu niektórych wyższych ów, a m. in. gen. Fritscha.

loski te nie odpowiadają praw-

Nieszczęśliwa miłość i kłopoty materialne
Dwa samobójstwa w Lublinie

LUBLIN, 17.2. Dwa wypadki samobójstwa w ciągu jednego dnia wydarzyły się w Lublinie.

W hotelu Victoria przy pomocy strychniny pozbawił się życia przybyły tu z Warszawy 50-letni Wacław Gumowski, agronom. Przyczyną samobójstwa były trudności materialne.

W Domu Akademika przy ul. Wasiutyńskiej usiłował popełnić samobójstwo, zażywając 22 pastylki luminalu 29-letni Jan Baksik, student. Powodem desperackiego czynu jest nieszczęśliwa miłość.

Kłopoty podatnika

Pan Zdziebko w strasznym był kłopocie
Miał cztery dziury w swej kapocie...
Komornik Sęk gdy dziury zoczył,
Ze świstkiem w ręku don przyskoczył.
„Hej, panie Zdziebko, co to znaczy ?!...
„Co?! pan nie wie! to pan zobaczy !
„Na taki kryzys i stagnację
Pan sobie robisz wentylację !
„Z pana jak widzę gość morowy
Więc niech pan płaci luksusowy !...
Dziś pogrzeb znacznej był persony
Więc ludzi wlokły się miliony.
Pan Zdziebko także szedł na końcu
I łysą czaszkę prażył w słońcu,
Lecz jakoś dziwnie tak się stało,
Że Zdziebce kichać się zachciało.
Hilary Sęk gdy to usłyszał,
Choć z sapał się i mocno dyszał,
Grabę wyciągnął jak do brania,
I płać podatek od... kichania.
Kiedy z pogrzebu wracał potym,
Obryzgał szpetnie ktoś go błotem.
Zdziebko, podnosząc gniewu tamy
Gwałtownie skręcił wprost do bramy,
A tu paskudnie znów się działo,
Gdyż błoto zczyścić się nie chciało.
Więc dalej drapać się w łysinę,
I chlapięcego kląć wciąż winę.
Po rozum myślał iść do głowy,
Gdy w tym się ozwał człowiek nowy:
„Ot, nie frasujcie się człowieku,
Na twe porcięta dam ci leku !
Idźcie do mego w bramie biura
Tam ocet jest i politura !"
Zdziebko grzeczniutko podziękował,
Godzinę spodnie szczoteczkował.
Kiedy tak czyścił brudne plamy,
Ktoś głośno wrzasnął: „Jak się mamy ?!
Pan pralnię widzę tu otwiera,
I grubą forsę pewnie zbiera ?!
Dziwne w tym wieku są zachcenia,
Płać pan podatek... z bogacenia !
Tak podatkami Sęk go dręczył,
Że wreszcie Zdziebkę i zamęczył.
Więc biedak nie miał już sposobu
W karawan siadł-by szukać grobu.
Lecz nim odszukał cmentarz nowy,
Zapłacić musiał... pogrzebowy.

EREM.

Nękana głodem i zimnem
M. Skorupkowa popełniła samobójstwo

WARSZAWA. Marcjanna Skorupkowa, druga żona ojca ś. p. ks. Ignacego Skorupki, — popełniła wczoraj w Warszawie samobójstwo.

Opuszczona przez wszystkich, borykająca się z nędzą, cierpiąca na rozstrój nerwowy nieszczęśliwa kobieta przecięła sobie żyletką gardło i przeguby rąk. Zmarła wskutek upływu krwi.

Przed miesiącem p. Skorupkową — spotkał przykry wypadek, który silnie wstrząsnął jej nerwami. Wskutek wadliwej budowy przewodów kominowych w mieszkaniu wybuchł pożar.—Płomienie zniszczyły skromny dobytek.

Gospodarz postanowił wyeksmitować nieszczęśliwą kobietę, która nie miała pieniędzy na odnowienie zdewastowanego mieszkania. Przez wybite szyby mróz dostawał się do pokojów.

Wykupienie mieszkania, gdzie mieszkał Wielki Marszałek

Kolegium zarządu miejskiego w Łodzi na posiedzeniu postanowiło wprowadzić do budżetu na r. 1938 - 39 kredyt na wykupienie mieszkania przy ul. Piłsudskiego 19, w którym mieszkał, pracował i został aresztowany Józef Piłsudski.

Mieszkanie to ma być przywrócone do stanu pierwotnego i służyć jako muzeum pamiątek z okresu pracy Marszałka Piłsudskiego w Łodzi.

Pryszczyca w woj. łódzkim

W związku ze stwierdzeniem wypadków pryszczycy na terenie woj. łódzkiego, urząd wojewódzki w Łodzi wydał zarządzenie, na podstawie którego do okręgu zagrożonego pryszczycą zaliczono całe pogranicze pow. wieluńskiego, m. in. miasta Praszki i Wieruszów.

W okręgu zagrożonym pryszczycą zabronione jest wypuszczanie na wypas zwierząt racicowych poza obręb zagrody, względnie wypuszczanie zwierząt na wspólne pastwisk oi pojenie ich we wspólnym wodopoju. Ponadto zabroniono odbywania targów i jarmarków na zwierzęta racicowe, prowadzenie handlu domokrążnego tymi zwierzętami i drobiem i t.d.

Osoby przekraczające powyższe przepisy karane będą grzywną do 1000 zł. lub aresztem do 6 tygodni, względnie obu karami łącznie.

STEHLE. Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

Zagadka pociągu pośpiesznego

k jest... istotnie... Zatrzymano mnie panią marchesę tysiąckrotnie o wy-... zaczepiano mnie, zatrzymano drodze.

to taki ?

ewien dziennikarz, niejaki pan Ruff nie mogłem tak po prostu spła- wiedział, jakie ważne, jakie odpo ne funkcje mam zaszczyt sprawo- wielce szanownej pani marchesy.

czywiście, pan nie mógł przepuścić jącej się okazji, by obwieścić całe- atu za pośrednictwem jakiegoś świ mojej podróży do Budapesztu...

wistka : O pani marcheso, ośmie- zapewnić panią, że nie utrzymuję podejrzanych stosunków. Nie, nie! tutaj o jeden z największych i naj- lejszych dzienników i jego znaną nnie rubrykę: „Salon i Życie".

i pani marchesa nie ma nic przeciw u, to pozwolę sobie być zdania, że niejsza kobieta w Rzymie ma pew wiązki względem opinii publicznej, ię nią tak interesuje. Doprawdy.... yobrażam sobie, jakich bredni pan iadał.

redni ? ! Ja, Baldassare Ciappellet to, mistrz fryzjerski, znany w najwyższych sferach, właściciel najbardziej renomowanych salonów damskich, który dziś będzie miał nieprawdopodobną przyjemność ondulowania włosów pani marchesy Grimani w pociągu pośpiesznym. O, pani marcheso !

— Właśnie, tę nieprawdopodobną przyjemność pan będzie miał dlatego, że wczoraj zostawił mnie pan na koszu. Ale niech się pan spieszy, gdyż musi się pan załatwić zanim pociąg stanie na najbliższej stacji; dalej nie zabiorę pana z sobą. Dosyć więc tej gadaniny !

Fryzjer otworzył pośpiesznie czarną walizbę, wyjął z niej błyszczące narzędzia, na rzucił na ramiona pięknej pani jedwabny kitel i zaczął przebierać długiemi palcami w jej włosach. Marchesa zwróciła się do Zofii:

— Teraz przez dwie godziny będę zajęta. Może pani, panno Zofio pójdzie sobie do sąsiedniego przedziału i tam spokojnie poczyta. Nie będę pani potrzebowała, a nie przypuszczam, by asystowanie przy tej nudnej ceremonii sprawiało przyjemność.

II.

Zofia pochodziła parę minut po korytarzu potem stanęła u szerokiego okna i wpatrywała się w przesuwające się szybko przed jej oczyma góry, lasy, rzeki, osiedla ludzkie, skąpane w słońcu porannym. Wspaniały krajobraz zdawał się wywierać silne wrażenie na czułą na piękno pannę, bo przyłożywszy głowę do chłodnej szyby, pogrążyła się jakby w rozmarzeniu.

Trwało to pewien czas, gdy nagle ocknęła się z zamyślenia. Poczuła nieokreślony niepokój i odwróciła się. Ujrzała przed sobą twarz mężczyzny — jedynego pasażera przedziału drugiej klasy, przed którym stała. Prawdopodobnie obserwował ją przez cały czas, teraz jednak, gdy patrzała na niego wstał z siedzenia i rzekł półgłosem :

— Czy panna Barska ?

Zofia bardzo zdziwiona, wyciągnęła do niego rękę.

— Ach, pan doktór Olsza... Skąd się pan tu wziął ?

— Różne okoliczności złożyły się na to... Może pani będzie łaskawa usiąść ?

Przyjęła jego zaproszenie i usiadła na przeciwległej ławce, przyglądając mu się z uśmiechem. Wyglądał na młodego uczonego, w wieku około dwudziestu ośmiu lat był wysoki, szczupły, ubrany elegancko, ale bez przesady. Mądre, jasne oczy, nadające twarzy wyraz sympatyczny, spoglądały żywo przez okulary w złotej oprawie. Pogładził lekko ciemne faliste włosy i powiedział:

— Niech pani zgadnie, czemu tutaj jestem . . .

— To zbyt trudna zagadka: znamy się na to za krótko.

— Naturalnie. Znamy się zaledwie od zeszłej środy ?

— Pamięta pani ?

— Doskonale ! To było w galerii obrazów . . .

— Pięknie tam było, prawda ?

— Bardzo pięknie ! Uwielbiam sztukę, ale nie jestem wielką znawczynią, to też ucieszyłam się, dowiedziawszy się, że jest pan docenten historii sztuki i pchłaniałam pańskie uwagi i objaśnienia. A poza tym sprawiło mi dużą przyjemność to, że spotkałam na obczyźnie rodaka.

— Mnie również, i byłem bardzo wdzięczny, że zgodziła się pani pójść ze mną jeszcze tego samego wieczoru do teatru. Było to bardzo ładnie z pani strony. A teraz powiem pani, w jaki sposób znalazłem się tutaj. — W jego oczach zamigotało światełko.— Opowiadała mi pani o swej podróży do Budapesztu, w charakterze damy do towarzystwa marchesy Grimani i wiadomość ta zmartwiła mnie. Ale potem pomyślałem sobie, że właściwie nic nie szkodziłoby rozszerzyć zakresu moich studiów, również na sztukę węgierską. Czekało mnie to zresztą prędzej czy później.

— A więc — uśmiechnęła się Zofia—rozszerzy pan zakres swych studiów.

— Przypuszczam, że nie spotka pana zawód, gdyż nie jest jeszcze pewne, czy zatrzymamy się dłużej w Budapeszcie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kronika piotrkowska

PIĄTEK
18
LUTY
1938

† Symeona, Maksyma
Jutro: Konrada M.

RADIO

PIĄTEK, dnia 18-go LUTEGO 1938 roku

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze";
6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka z płyt;
7.00 Dziennik poranny;
7.15 Muzyka;
8.00 Audycja dla szkół;
11.15 Audycja dla szkół;
11.45 Dyryguje Percy Pitt;
12.03 Audycja południowa;
15.30 Wiadomości gospodarcze;
15.45 Audycja dla dzieci starszych;
16.00 Rozmowa z chorymi;
16.15 Audycja muzyczna;
16.50 Pogadanka aktualna;
17.15 Utwory fortepianowe i pieśni St. Kazury; wyk. M. Trombini-Kazuro i Szczygieł;
17.50 Przegląd wydawnictw;
18.00 Komunikat śniegowy i wiadomości sportowe;
18.10 Wesołe uwertury;
18.35 Audycja dla wsi;
19.00 „Miłosierdzie" —fragm. „Misterium" H. Rostworowskiego;
19.40 Pieśni w wyk. chóru „Echo" pod dyr. A. Roeslera;
20.00 Pogadanka aktualna;
20.10 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. wyk. Ork. Filharm. pod dyrekcją J. Horensteina i Z. Drzewiecki;
22.50 Dziennik;

Bezrobotni Piotrkowa domagają się 40 - godzinnego tygodnia pracy

i jak najwcześniejszego uruchomienia robót publicznych

W dniu wczorajszym z ramienia wszystkich, znajdujących się na terenie Piotrkowa organizacyj zawodowych i robotniczych odbył się w sali im. Kilińskiego olbrzymi wiec wszystkich bezrobotnych naszego miasta, poświęcony zbliżającemu się sezonowi robót publicznych.

W wyniku długotrwałych obrad zgromadzeni na wiecu bezrobotni uchwalili szereg postulatów, które postanowiono wysłać do Pana Ministra Opieki Społecznej.

Postulaty bezrobotnych Piotrkowa zawierają dane statystyczne bezrobotnych w Piotrkowie na dzień 1 lutego r.b., a wyrażają ce się cyfrą 3179 rodzin oraz żądania przydzielenia dla Piotrkowa odpowiednich i dostatecznych kredytów, które pozwolą zatrudnić wszystkich bezrobotnych, jaknajwcześniejszego uruchomienia robót publicznych i prowadzenia ich przez 6 dni godziny przy 40-godzinnym tygodniu.

Dalej bezrobotni domagają się wydzenia dla wszystkich niewykwalifikowanych robotników w wysokości 5 zł. dz i zatrudnienia wszystkich bezrobotnych raz uruchomienia robót budowlanych zatrudnienia bezrobotnych murarzy, rych w Piotrkowie jest bardzo dużo.

Postulaty te zostały podpisane przez związków zawodowych.

Uchwalone rezolucje doręczone przedstawicielom władz samorządu skiego i powiatowego.

Podnosimy czystość i dobroć produktów spożywczych

Niebawem ogłoszony zostanie Konkurs pod hasłem: „Podnosimy czystość i dobroć produktów spożywszych.

Konkurs, mający na celu podniesienie estetyki, czystości i dobroci, wreszcie higieny w mieście i powiecie obejmie wszystkie masarnie, wędliniarnie, piekarnie, zakłady fryzjerskie, sklepy spożywcze, hotele, restauracje, młyny, wytwórnie wód gazowych, mleczarnie, cukiernie, piwiarnie, herbaciarnie, kawiarnie i jatki, a odbędzie się w sposób następujący: każdy sklep czy przedsiębiorstwo z wymienionych wyżej jest zobowiązany mieć u siebie książkę sanitarną. Książka taka winna być okazywana na żądanie władz kontrolno-sanitarnych które już wkrótce przystąpią do przeprowadzenia rewizji w mieście i powiecie. Po przeprowadzeniu kontroli władze sanitarno - kontrolne, w książeczce poczynione będą notatki, w jakim stanie sanitarnym i estetycznym znajduje się dane przedsiębiorstwo, oraz jakie gatunki produktów ujawniono. Po przeprowadzeniu kontroli we wszystkich przedsiębiorstwach, te z nich, które nie będą miały ani jednego punktu karnego otrzymają dyplomy i nazwiska właścicieli zostaną ogłoszone w miejscowej prasie.

Również znajdą się w prasie nazwiska właścicieli przedsiębiorstw niechlujnych, ale už — na czarnej liście.

Jeśli chodzi o estetykę, to brane będą w rachubę wystawy.

Dodatnie strony takiego konkursu ujawnią się bardzo szybko, ponieważ właściciele przedsiębiorstw starać się będą, aby najrychlej zaprowadzić u siebie porządek. Nie zależnie od tego, na winnych nakładane będą kary pieniężne.

Na razie tyle. Do sprawy tej powrócimy niebawem. Dziś możemy tylko poradzić właścicielom przedsiębiorstw najszybciej zaprowadzić u siebie ładu i czystość, oraz zaopatrzyć się w książeczkę kontrolną.

Tajemniczy pożar wiatraka w Łuszczanowicach

Z nieustalonych dotychczas przyczyn wsi Łuszczanowice, gm. Kleszczów, wybuchł pożar w zagrodzie Ernesta M... sa. Ogień wybuchł w wiatraku, który pochłonął doszczętnie, wyrządzając strat na 3.000 zł.

Nowy zarząd Związku Zawodowego Kolejarzy w Piotrkowie

Na ostatnim walnym rocznym zebraniu członków związku zawodowego Kolejarzy w Piotrkowie dokonano wyboru nowych władz tej organizacyj.

Zarząd ten ukonstytuował się następująco: p. Gajzler — przewodniczący, p. Kramarczyk — vice-przewodniczący, p. Nowacki — sekretarz, Siedlecki — skarbnik.

Jako członkowie zarządu weszli pp.: Różalski, Ignaczak, Broniszewski, Bogusz, Fornal, Kacperski.

Do komisji rewizyjnej powołani zostali p.p.: Krzowski, Wawrzyniak i Górecki.

KOMUNIKAT

ZRZESZENIA INTELIGENCJI L... WEJ i PRZYJACIÓŁ WSI KOŁO w PIOTRKOWIE.

I. Otwarty został Sekretariat Koła ul. Słowackiego Nr. 1 drugie piętro czynny jest w środy i soboty od godz. 15-ej do 16-ej (od 3 do 4 po poł.

II. W dniu 20 lutego 1938 r. o godz. rano w lokalu przy ul. Legionów Nr. ter) odbędzie się Zebranie całego Z... Koła i Przewodniczących Sekcyj. Ob... wszystkich konieczna.

Miastu nie wolno pobierać opłat za postój autobusów na placu

Między Gminą m. Bełchatowa a właścicielem przedsiębiorstwa autobusowego, p. Hugonem Obermanem, wyknikł długotrwały i niezwykły spór, który zakończył się dopiero przed kilku dniami ciekawym orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Mianowicie p. Oberman, jako właściciel przedsiębiorstwa autobusowego, utrzymującego komunikację na lini Piotrków - Bełchatów, oparł się zarządzeniu władz miejskich, wzywających go do opłacania rocznego podatku w kwocie kilkuset złotych za prawo postoju autobusów w Rynku, w Bełchatowie.

Od decyzji Zarządu Miejskiego, Oberman odwołał się do Wldziału powiatowego w Piotrkowie, który zaskarżoną decyzję zatwierdził.

Wtedy przedsiębiorca autobusowy, za pośrednictwem adwokata Henryka Zylberberga wystąpił ze skargą do N.T.A., który przed kilku dniami wydał wyrok, uchylając orzeczenia władz miejskich i Wydziału Powiatowego; N.T.A.— stanął na stanowisku, że Gmina Miejska nie ma prawa żądania opłat za postój autobusów na placu: nałożenie takiej opłaty byłoby uzasadnione tylko w tym wypadku, gdyby miasto posiadało specjalne urządzenia, służące do celów komunikacyjnych (dworzec i t.p.) Ponieważ m. Bełchatów takich urządzeń nie posiadało, przeto żądania Gminy były bezzasadne.

j.e.

Akcja Przysposobienia Rolniczego

W dniu 18 b.m. odbędzie się w Piotrkowie posiedzenie Powiatowej Komisji Przysposobienia Rolniczego, na którym pod przewodnictwem agronoma powiatowego— p. dyr. Józefa Czecha omówiona zostanie zakrojona w tym roku na szeroką skalę akcja przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej na terenie powiatu piotrkowskiego.

Zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej

Dnia 28 b.m. odbędzie się zwyczajne roczne walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej o godz. 18-ej w lokalu przy ul. Słowackiego Nr. 23.

W myśl § 18 ust. 1 i 5 i 22 ust. 4 Statutu LKM. zwyczajne walne zebranie oddziału będzie prawomocne w pół godziny po wyznaczonym początku t.j. o godz. 18.30 bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad:

1) zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania,

2) odczytanie protokółu poprzedniego zwyczajnego walnego zebrania oddziału obwodowego LKM. z dnia 12.-III 1937 r.,

3) sprawozdanie ogólne Zarządu oddziału obwodowego za 1937 r.,

4) sprawozdanie kasowe za 1937 r.,

5) sprawozdanie komisji rewizyjnej,

6) uchwalenie ogólnego programu pracy dla nowego Zarządu,

7) uchwalenie budżetu za rok 1938,

8) wybór Zarządu Oddziału obwodowego i Komisji Rewizyjnej,

9) wybór delegatów i ich zastępców na Zjazd obwodu, okręgu i walny LMK.

10) wnioski zarządu oddziału obwodowego i wnioski członków zgłoszone pisemnie przed rozpoczęciem zebrania.

Dancing strzelecki

Zarząd Oddziału Związku Strzeleckiego w Piotrkowie, urządza w dniu 19 lutego r., w salach restauracji „Europa" — DANCING STRZELECKI" na który uprzejmie zaprasza członków i sympatyków Z.S.

Zarząd Oddziału z łaskawym udziałem pań: inż. Janiny Tatarowej i prof. B... wy Stolarskiej, poczynił już starania wprowadzenia nowych niespodzianek rakcji, chcąc jaknajwięcej uprzyjemnić wieczór stałym bywalcom i sympatykom Z.S., mając na uwadze, iż jest to Dancing Z.S., w rychło kończącym się karnawale.

Czysty dochód przeznaczony jest na cele kulturalno - oświatowe Oddziału w Piotrkowie.

A więc wszyscy śpieszymy na „DANCING STRZELECKI".

[Ku]rs dla przodowników Zw. Młodej Wsi

[Star]aniem Okręgowego Zarządu Powia[tu] Związku Młodej Wsi w Piotrkowie [w po]czątkach bież. tygodnia uruchomiony w Piotrkowie kurs dla przodowników Zw. Młodej Wsi.

[Kurs o]dbywa się w lokalu OTO. i KR. przy [...]nkiewicza 8 przy udziale 48 uczestni[ków z t]erenu całego powiatu piotrkowskie[go].

[Kur]s ten zorganizowany został celem [ożywi]enia pracy kulturalno - oświatowej [wśród] młodzieży wiejskiej w powiecie pio[trkow]skim i cieszy się dużym uznaniem [wśród] uczestników, którzy z wielkim zro[zumie]niem i zapałem oddają się pracy nad [przygo]towaniem się do obowiązków przodowników oświatowych na wsi.

Prelegenci z przyjemnością pracują, gdyż uczęszczająca na kurs młodzież wiejska stanowi bardzo wdzięczny element.

Do tej pory na kursie tym wykładali pp.: sekretarz Wydziału Powiatowego — H. Rudziński, dyr. OTO. i KR. — J. Czech, inż. St. Bagieński instr. O.P. — Fr. Brzezowski prezes OTO. i KR. Wł. Fijałkowski, por. Michalak prof. E. Dobruś oraz członkowie zarządu powiatowego Zw. Ml. Wsi w Piotrkowie.

Zakończenie kursu nastąpi w dniu jutrzejszym, t.j. w sobotę 19 b.m.

„Posądzony" w sali Straży Pożarnej w Bełchatowie

Staraniem Sekcji Dramatycznej przy K.S. „Skra" w Bełchatowie w niedzielę 20 b.m. o godz. 18 wystawiona zostanie w sali Straży Pożarnej w Bełchatowie znakomita komedia w 5 aktach p.t. „Posądzony".

Dochód przeznaczony na cele kulturalno oświatowe klubu.

[Garn]izonowy Zespół Sceniczny w Piotrkowie

[Zawia]damia uprzejmie, że w dniu 19 b.m. [o godz]inie 16.30 w sali im. Kilińskiego po[wtórzy] na ogólne żądanie arcywesołą Re[wię K]arnawałową p.t. „NAJPIERW WÓ[DEC]KA — POTEM USTECZKA" po ce[nach] popularnych z niezmienionym prog[ramem].

[Cen]y miejsc od 0,25 do 1,50 zł.
[PO]CZĄTEK BEZWZGLĘDNIE o godz. [...] PUNKTUALNIE!
[Doc]hód na F.O.N. i oświatę żołnierską.
[Prze]dsprzedaż biletów w Pijalni Mleka.

Ratusz miejski jest własnością gminy miasta Piotrkowa

Swojego czasu Konwent O.O.Pijarów w Krakowie wystąpił do Zarządu Miejskiego w Piotrkowie z żądaniem zwrotu niektórych budynków i objektów miejskich, jak tereny położone przy ul. Rwańskiej, na których znajduje się piotrkowskie więzienie karne oraz przy ul. Słowackiego, na których znajduje się obecnie siedziba Zarządu Miejskiego i ratusz.

Ponieważ konwent O.O. Pijarów nie cofnął swych pretensyj — Zarząd Miejski podjął energiczne starania celem udowodnienia, że tereny, na których obecnie znajduje się ratusz i siedziba Zarządu miasta, należą bezspornie do gminy miasta Piotrkowa.

Po długich i żmudnych poszukiwaniach w starych aktach archiwalnych znalezione zostały bardzo stare dokumenty, stwierdzające, że tereny, na których mieści się ratusz, należą do gminy miasta Piotrkowa i dlatego nie mogą być przedmiotem sporu pomiędzy Konwentem O.O. Pijarów z Krakowa, a Zarządem Miejskim m. Piotrkowa.

Dokumenty te zostaną złożone w aktach miejskich hipoteki.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 100 statutu, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, a mianowicie:

1) nieruchomość położona w RAWIE-MAZ. przy ul. Zamkowa-Wola, oznaczona rep. hip. Nr. 87^{L}, w dniu 10 maja 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie przed notarjuszem Aleksym Kędzierskim lub jego zastępcą. Suma nieumorzonej pożyczki T-wa wynosi Zł. 14800, suma zaległości w ratach Zł. 1285 gr. 87. Licytacja rozpocznie się od sumy Zł. 22200. Wadium do licytacji określone zostało na Zł. 2220;

2) nieruchomość położona w Brzezinach-Ł. przy ul. Staszyca, oznaczona rep. hip. Nr. 89, w dniu 23 maja 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Brzezinach przed Notarjuszem Janem Lubowickim lub jego zastępcą. Suma nieumorzonej pożyczki Towarzystwa wynosi Zł. 4490 gr. 45, suma zaległości w ratach Zł. 598 gr. 10. Licytacja rozpocznie się od sumy Zł. 8175. Wadium do licytacji określone zostało na Zł. 817 gr. 50.

Wadium licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w biurze Dyrekcji Towarzystwa lub w kancelarjach hipotecznych. Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję Towarzystwa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.



— Drzewa te sadził mój dziadek, gdy był jeszcze małym chłopcem !

— Nie gadaj głupstw — jak może mały chłopiec sadzać takie duże drzewa !

[Ekshu]macja zwłok żołnierzy [z] wojny światowej

[Z pol]ecenia Urzędu wojewódzkiego w [...] na cmentarzu grzebalnym gm. U[jazd p]od Tomaszowem Maz. przystąpiono [do wy]dobycia zwłok poległych w czasie o[statniej] wojny w okolicach Tomaszowa 42 [żołnierz]y austriackich, 21 — niemieckich i [...] rosyjskich.

[Trans]portacja zwłok żołnierzy armii za[borczych] na cmentarz wojskowy w Opocznie [nastąpi] w tych dniach.

60-letni starzec pod kołami samochodu ciężarowego

Onegdaj w godzinach przedwieczorowych na szosie Piotrków — Rozprza samochód ciężarowy, jadący od Piotrkowa w kierunku Kamińska, najechał na powracającego do domu mieszkańca osady Rozprza 60-letn. Wł. Strzemiecznego, który doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała i przez wracających do domu sąsiadów przewieziony został do Rozprzy, gdzie poddany został zabiegom lekarskim.

Niesumienny szofer, po najechaniu starca, nie zatrzymał się, lecz pojechał dalej, usiłując zbiec.

Zawiadomione o wypadku władze bezpieczeństwa niezwłocznie powiadomiły posterunek policji w Gorzkowicach, który sprawcę nieszczęśliwego wypadku zatrzymał. Nie fortunnym kierowcą okazał się Czesław Zimowski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Dworskiej 7.

Celem ustalenia, kto spowodował nieszczęśliwy wypadek — policja prowadzi dochodzenie.

Krew na wiejskiej zabawie pod Piotrkowem

We wsi Srock, gm. Podolin, odbywała się zabawa taneczna, na którą przybyli również mieszkańcy sąsiedniej wsi Rękoraj bracia Józef i Eugeniusz Zelcerowie.

Obecność „obcych" nie podobała się „tubylcom", którzy kazali się im usunąć.

Ponieważ przybysze nie chcieli spełnić tego żądania, wywiązała się bójka, w czasie której obaj bracia wystąpili solidarnie i nożem pokiereszowali mieszkańca Srocka, Franciszka Przybyłę, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie.

HUMOR

LOKAJ.

Bankier Pipersztok siedział w miękkim fotelu, gdy na progu zjawił się lokaj Jan i zameldował: — Jaśnie pani prosi jaśnie pana, żeby jaśnie pan raczył pofatygować się do jaśnie pani...

Pipersztok słucha, słucha, w końcu traci cierpliwość.

— Mój Janie — powiada — przecież teraz nie ma gości. Jan może mówić zwyczajnie.

Lokaj prostuje momentalnie zgięty kark i mówi prędko:

— Syp pan do swojej starej i walnij ją pan w kark, a mocno, bo żarła indyka i kością się udławiła....

REKLAMA.

Na Gęsiej kupiec Josek Katzenduf wywiesił w oknie wystawowym tablicę z następującym napisem:

„Ludzie, nie dajcie się gdzieindziej okradać ! kupujcie u mnie".

WIERZYCIEL i DŁUŻNIK.

— Cóż pan myślisz, że ja dla marnych 20-tu zł. będę sto razy na 5-te piętro wchodził.

— A cóż pan chce, żebym ja dla tych marnych 20-tu zł. kupił mieszkanie na parterze ?

ZASTĘPCA.

Klient: — Ale skrobie pan nie-litościwie panie fryzjerze.

Fryzjer: — Ja tylko zastępuję brata, który poszedł na obiad. Jestem akuszer, do usług.



— Córka moja poślubiła ogrodnika. Mogę ją odwiedzać tylko, gdy pada deszcz.

— A to, dlaczego ?

— Bo, inaczej muszę cały dzień pomagać oblewać kwiaty.



— ...a przedtem mówiłeś mi, że będziesz mnie przez całe życie nosił na rękach !

Tajemnicza śmierć syna Trockiego

Nowa ofiara agentów G.P.U.?

PARYŻ. 17.2. Wraz ze śmiercią syna Trockiego Leona Sedowa, który zmarł w paryskiej klinice po operacji wśród tajemniczych okoliczności, poczynają krążyć pogłoski, wskrzujące, że śmierć operowanego spowodowana została intrygami jego wrogów. Operacja dokonana została w normalnych warunkach z dobrym rezultatem i rekonwalescencja następowała szybko. Dlatego też wiadomość o jego śmierci zaskoczyła przyjaciół rodziny Trockich, którzy żądają obecnie autopsji i dowodu, że zmarły nie padł ofiarą żadnego zamachu czy zatrucia. Jednocześnie rozeszły się w Paryżu pogłoski, że były sekretarz prywatny Trockiego Erwin Wolf został uprowadzony przez agentów GPU. z terenu Hiszpanii republikańskiej i wywieziony do Moskwy. Pomiędzy obu wypadkami dopatrują się tu pewnej łączności.

Autor prowokacyjnego artykułu

w „Dzienniku Wileńskim"

osadzony w więzieniu

WILNO. 17.2. Z polecenia władz został ubiegłej nocy aresztowany dr. Cywiński, autor prowokacyjnego artykułu w „Dzienniku Wileńskim" i razem z wydawcą tego pisma b. posłem Zwierzyńskim osadzony w więzieniu.

W związku z artkułem dr. Cywińskiego — rektor Uniwersytetu ks. prof. Wóycicki zawiesił w czynnościach docenta Cywińskiego.

Dziś odbyło się posiedzenie senatu akademickiego w sprawie doc. Cwyińskiego.

Senat postanowił wtoczyć mu dyscyplinarne dochodzenie.

— — —

Zw. Legionistów, Zw. Peowiaków i pod okręg Zw. Strzeleckiego w Wilnie powzięły wczoraj uchwałę potępiającą w ostrych słowach obrazę pamięci Józefa Piłsudskiego i wyrażającą solidarność z tymi, którzy na ów czyn zareagowali.

— — —

„Dziennik Wileński", który ukazał się wczoraj i był drukowany w innej drukarni został skonfiskowany.

Jak donosiliśmy już władze administracyjne wystąpiły z wnioskiem o zawieszenie pisma.

Za redaktora i wydawnictwo: Piotr Śliwiński.

Druk. „A. Pański Spadk." Piot